



Biuro Prac Senackich

(podpis Marszałka Senatu)

4 par. 1.01.2006.
**KOSZALIŃSKA
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„PRZYLESIE”**

75-427 KOSZALIN

ULICA FAŁATA 13

Telefony:

Sekretariat: (094) 345-15-22
FAX: (094) 345-14-80

www.ksmprzystosie.com

Kierownictwo Osiedla

Nr 1 (094) 345-38-67
Nr 2 (094) 345-32-38
Nr 3 (094) 345-36-62

PRB „Przystosie”
Spółka z o.o. (094) 345-44-89

FAX (094) 345-43-99

Klub
„Przystosie” (094) 345-30-68

Klub
„W Klocku” (094) 345-40-61

Centrum Rozrywki
„Na Pięterku” (094) 345-42-06

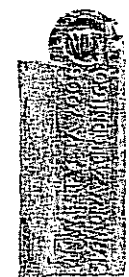
Klub
„Kanion” (094) 343-50-52

Konto bankowe:

PKO BP SA I O/Koszalin
Nr 95 1020 2791 0000
7702 0009 4185



Środkowopomorska
Rada Naczelnej
Organizacji Techniki
w Koszalinie
przyznała
dla
KSM „Przystosie”
nagrodę
„USŁUGA ROKU 2006
POMORZA
ZACHODNIEGO”
za zarządzanie
nieruchomościami



Środkowopomorska
Rada Naczelnej
Organizacji Techniki
w Koszalinie
przyznała
dla
KSM „Przystosie”
nagrodę
„INWESTYCJA 2006
POMORZA
ZACHODNIEGO”
za zespół budynków
mieszkalnych

DO/ 58 /2006

Koszalin, 29 czerwca 2006 r.

KANCELARIA SENATU
BIURO PREZYDIALNE

wpłynęło dn. 4.07.2006
nr. 3712 podpis *[Podpis]*
50706
SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
wpłynęło dn. 29.06.2006
nr. 4762 podpis *[Podpis]*

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem Pana Senatora Pawła Michałaka złożonym na posiedzeniu Senatu w dniu 5 stycznia 2006 roku, dotyczącym zaniechania działań Prokuratury Rejonowej w Koszalinie wobec członków Zarządu Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przystosie” jednej z najlepiej funkcjonujących spółdzielni w kraju w której zamieszkuje blisko ¼ mieszkańców Koszalina, sugerując przestępczą działalność Zarządu, które Pan Marszałek przekazał Ministrowi Sprawiedliwości i Prokuraturze Krajowej, a Prokuratura Krajowa pismem z dnia 27.01.2006 r. przesłała na ręce Pana Marszałka wyjaśnienie, informujemy iż w wyniku podjętego postępowania przez Prokuratora Krajowego, Prokuraturę Apelacyjną, Okręgową, a następnie podjęte śledztwo przez Prokuraturę Rejonową zostało umorzone z uwagi na brak znamion przestępstwa. Osoby stawiające zarzuty i rozpowszechniając je świadomie dopuściły się fałszywych oskarżeń i pomówień.

Ubolewania godnym jest fakt, że Senator Rzeczypospolitej nie zadając sobie trudu wyjaśnienia sprawy wykorzystując majestat Najwyższych Organów Państwa dopuścił się pomówień innych organów tj. Prokuratury Rejonowej w Koszalinie, która nie poddaje się sugestiom oszczerców, a swoje decyzje opiera o fakty, dokumenty i obowiązujące prawo.

Senator Paweł Michalak sugerując przestępczą działalność członków Zarządu, ochronianych przez Prokuraturę przekroczył wszelkie granice ludzkiej przyzwoitości, narażając autorytet Senatu i innych organów wolnego Państwa.

W imieniu członków Zarządu KSM „Przylesie”, Rady Nadzorczej, członków Zebrania Przedstawicieli oczekuję na przeproszenie instytucji i osób pomówionych i fałszywie oskarżonych w takim samym trybie i okolicznościach jak złożone oświadczenie Pawła Michalaka.

Jednocześnie informujemy, iż Kancelaria Adwokacka przygotowuje akt oskarżenia wobec Senatora Pawła Michalaka, który niebawem zostanie złożony w Sądzie Karnym oraz zostanie zawiadomiona Prokuratura o popełnionym przestępstwie.

Ponadto sugerowana przez Senatora Pawła Michalaka konieczność zmian ustaw spółdzielczych w oparciu o fałszywe podstawy stanowi zagrożenie dla bytu prawnego Rzeczypospolitej, zaś ingerowanie w prywatny podmiot gospodarczy jest łamaniem Konstytucji.

Oczekujemy na stanowisko i informację o sposobie załatwienia sprawy.

Załączniki:

1. Kopia oświadczenia
Senatora Pana Pawła Michalaka
2. Wyjaśnienie Prokuratury Krajowej z dnia 27.01.2006 r.
3. Postanowienie Prokuratury Rejonowej
o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 18.11.2005 r.
4. Postanowienie Prokuratury Rejonowej o umorzeniu
śledztwa z dnia 23.06.2006 r.
5. Uchwała Zebrania Przedstawicieli z dnia 2.06.2006 r.
oraz publikacji prasowych w sprawie stanowiska w przedmiocie
działań członków na szkodę spółdzielni i telewizyjnych,
naruszających dobre imię spółdzielni

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU

mgr inż. Kazimierz Okńczyc

**Oświadczenie złożone
przez senatora Pawła Michałaka**

SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 5.07.06
nr..... podpis.....

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry

Zwracam się do Pana Ministra w związku ze skargą spółdzielców, członków Spółdzielni Mieszkaniowej "Przylesie" w Koszalinie.

W naszym programie wyborczym PiS obiecywaliśmy ochronę członków spółdzielni przed nadużyciami zarządów. O tym, że są to sprawy dużej wagi, niech świadczą dwa przypadki, w których moim zdaniem nastąpiło zaniechanie działań Prokuratury Rejonowej w Koszalinie.

W pierwszym przypadku prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie ustalenia przez zarząd spółdzielni dodatkowych opłat związanych z przeniesieniem własności lokalu mieszkalnego na kwotę 398 zł, garażu na kwotę 310 zł. Wielkość opłat ma znamiona wyłudzenia. Dodatkowo zatajono przed spółdzielcami sposób księgowania tych kwot. Zarząd spółdzielni dalej stosuje tę praktykę, mimo wyroku sądu rejonowego z 21 października 2005 r. nakazującego spółdzielni zwrot pobranej kwoty od członka spółdzielni.

Drugi przypadek - Prokuratura Rejonowa w Koszalinie odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie zbiorowego ubezpieczenia pracowników KSM "Przylesie" w III filarze "Pogodna Jesień" z pieniędzy spółdzielni; wpisali oni składki III filaru w koszty spółdzielni. W podobnej sprawie prokuratura toruńska skierowała akt oskarżenia przeciwko prezesowi spółdzielni do sądu. Kwintensencją postępowania władz spółdzielni "Przylesie" w Koszalinie jest decyzja Rady Nadzorczej nr 73/2005 z dnia 30 czerwca 2005 r. w sprawie wykluczenia ze spółdzielni Danuty Janus za "przekroczenie granic dopuszczalnej krytyki względem organów spółdzielni".

Wyżej wymienione przypadki wskazują, że konieczna jest szybka nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, aby chroniła członków spółdzielni przed nadużyciami zarządów. Jest smutnym faktem, że brak reakcji prokuratury na doniesienia o łamaniu prawa pozwala dziś na bezkarność zarządów i prezesów.

Proszę Pana Ministra o wyjaśnienie w sprawie postępowania prokuratury w Koszalinie.

Z poważaniem
Paweł Michałak



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
PROKURATOR KRAJOWY

Warszawa, dnia 27.01. 2006

BM III 051-75/2006/PR

537 1.02.2006

BPS

Pan

Bogdan BORUSEWICZ

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

688 2.02.06
Mr

Szanowny Panie Marszałku,

W związku z nadesłanym przez Pana Marszałka oświadczeniem Pana Senatora Pawła Michalaka złożonym na 4 posiedzeniu Senatu w dniu 5 stycznia 2006r. dotyczącym zaniechania działań Prokuratury Rejonowej w Koszalinie w sprawie skarg spółdzielców Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” w Koszalinie, uprzejmie przedstawiam stanowisko Ministra Sprawiedliwości odnośnie podniesionych w tym oświadczeniu kwestii:

Prokuratura Rejonowa w Koszalinie w 2005r. prowadziła dwa postępowania w związku z zawiadomieniami o przestępstwach, składanymi przez Zarząd Oddziału Terenowego w Koszalinie Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców oraz przez członka Spółdzielni – Pana Stanisława Małkiewicza.

Pierwsze z nich, prowadzone pod sygn. 1Ds 1550/05 zakończone zostało 29 lipca 2005r. postanowieniem o odmowie wszczęcia śledztwa.

Przedmiotem tego postępowania były zagadnienia związane z ustaleniem przez Spółdzielnię tzw. czynszu odszkodowawczego, narażanie mieszkańców Spółdzielni na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez uniemożliwienie korzystania z energii elektrycznej, nadużycie uprawnień i niedopełnienie obowiązków przez organy statutowe Spółdzielni, wyłudzenie opłat za wykupywanie gruntów, nieprawidłowe naliczenie wysokości opłat za wywóz śmieci, nadużycia związane

z montażem podzielnika energii cieplnej, naruszenie przepisów dotyczących sprzedaży mieszkań po eksmisjach, nieprawidłowości w dysponowaniu miejscami parkingowymi, pobieranie przez Spółdzielnię opłat za wyodrębnienie własności lokali – garaży na rzecz członków Spółdzielni, tj. o czyny z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 191 § 1 k.k.

Podstawą odmowy wszczęcia śledztwa był brak ustawowych znamion czynu zabronionego, tj. art. 17 § 1 pkt. 2 kpk.

Nic godząc się z decyzją prokuratury środek odwoławczy złożył 11 sierpnia 2005 r. - Zarząd Oddziału Terenowego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców w Koszalinie.

Prokuratura Okręgowa w Koszalinie nie przychylając się do argumentów żalących, akta sprawy wraz z zażaleniem skierowała w trybie art. 306 § 2 k.p.k. do Sądu Rejonowego w Koszalinie w celu stosownego rozpatrzenia. Sąd na posiedzeniu – 22 grudnia 2005 r. sygn. X Kp 663/05 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie, nie uwzględniając zażalenia strony pokrzywdzonej i tym samym uznając stanowisko prokuratury za prawidłowe.

Postępowanie jest prawomocne i nie podlega zaskarżeniu w żadnym trybie.

Zgodnie z treścią art. 327 § 1 kpk postępowanie zakończone odmową wszczęcia postępowania, może zostać wszczęte i kontynuowane lecz jedynie wówczas gdy ujawnione zostaną nowe istotne fakty lub dowody nie znane w poprzednim postępowaniu.

Z tych też przyczyn Prokurator Apelacyjny w Szczecinie w piśmie z dnia 18 stycznia 2006 r. sygn. Ap I Ko 1204/05 Kn poinformował Wydział Skarg i Wniosków Biura Ministra, iż w następstwie oświadczenia Pana Senatora Pawła Michalaka, po zwrocie akt (sygn. 1 Ds. 1550/05) z Sądu, dokonana zostanie ocena prowadzonego postępowania w aspekcie opisanych nieprawidłowości.

O jej wyniku i zajęтым stanowisku Prokurator Apelacyjny powiadomi Pana Senatora oraz Biuro Ministra.

Natomiast drugie postępowanie prowadzone w Prokuraturze Rejonowej w Koszalinie pod sygn. 1Ds 2956/05 dotyczyło m.in. nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez organy statutowe Spółdzielni „Przylesie” poprzez przystąpienie do grupowego ubezpieczenia pracowników, przez zbycie mieszkania przy ul. Akademickiej w Koszalinie, a także umożliwienie członkom Rady Nadzorczej Spółdzielni i członkom Rad Osiedli nieodpłatnego dostępu do telewizji kablowej Sp. z o.o. w Koszalinie i wyrządzenie w ten sposób znacznej szkody Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie”, tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k.

Nadto postępowanie dotyczyło zaistniałego w dniu 16 września 2005 r. w Koszalinie zmuszenia członków Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” do określonego zachowania, polegającego na odstąpieniu od uczestniczenia w Zebraniu Przedstawicieli Spółdzielni, tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k.

Postępowanie w tej sprawie (sygn. 1Ds 2956/05) zakończyło się 18 listopada 2005 r. odmową wszczęcia śledztwa. Jako podstawę decyzji przyjęto również brak ustawowych znamion czynu zabronionego (tj. art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Na tę decyzję zażalenie złożyli w dniu 2 grudnia 2005 r. Pan Stanisław Małkiewicz, zaś w dniu 8 grudnia 2005 r. Zarząd Oddziału Terenowego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców w Koszalinie (w skrócie KZLiS), który w dniu 12 grudnia 2005 r. przesłał dodatkowo „uzupełnienie” zażalenia. Ponieważ w treści zażalenia strona powołała się na treść dokumentu, którego w aktach nie było, Prokurator Rejonowy w Koszalinie zwrócił się o jego nadsłanie i dopiero po jego uzyskaniu podjęta zostanie decyzja co do dalszego biegu złożonych zażaleń.

Wobec tego, że sprawa 1Ds 2956/05 znajduje się w toku postępowania instancyjnego, obecnie brak jest podstaw do zajmowania stanowiska przez Prokuraturę Apelacyjną w Szczecinie.

Ponieważ z treści oświadczenia Pana Senatora wynika, iż niezależnie od kierowanych zarzutów wobec Prokuratury Rejonowej w Koszalinie podjął

on również interwencję w imieniu i na rzecz Pani Danuty Janus – uchwała Nr 73/2005 z 30 czerwca 2005 r. wykluczonej ze Spółdzielni, uprzejmie informując, że w Biurze Ministra dokonano również ustaleń odnoszących się do tej kwestii. Stwierdzono, iż w opisanych sprawach prokuratorskich *expressis verbis* nie dokonywano oceny decyzji Rady Nadzorczej Spółdzielni w sprawie wykluczenia ze Spółdzielni Pani Danuty Janus. W tej sytuacji skierowane zostało wystąpienie do Prokuratora Apelacyjnego w Szczecinie o spowodowanie zlecenia zbadania zgodności z prawem podjętej uchwały władz Spółdzielni wobec Pani Danuty Janus, w aspekcie opisanych przez Pana Senatora nieprawidłowości.

O wyniku badania Prokurator Apelacyjny w Szczecinie powiadomi Pana Senatora, jak również Wydział Skarg i Wniosków Biura Ministra.

Odnosząc zaś do sprawy sądowej Pani Danuty Janus (sygn. I Nc 1155/05) ustalono, że powódka w dniu 21.11.2005 r. złożyła pozew do Sądu Rejonowego I Wydział Cywilny w Koszalinie przeciwko Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” o zwrot bezprawnie pobranej opłaty w kwocie 398 zł wraz z odsetkami za przekształcenie lokalu mieszkalnego w odrębną własność.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 .12.2005 r. sygn. I Nc 1155/05 Sąd Rejonowy w Koszalinie uwzględniając żądanie powódki nakazał pozwanej zapłacenie na rzecz Pani Danuty Janus żądanej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25.10.2005 r. do dnia zapłaty.

Strona pozwana złożyła sprzeciw i obecnie sprawa pozostaje w toku rozpoznawania.

Brak jest w niniejszej sprawie podstaw do podejmowania działań na rzecz Pani Danuty Janus, tym bardziej, że również Pan Senator w swoim oświadczeniu nie skierował zarzutów wobec Sądu rozpoznającego sprawę powódki.

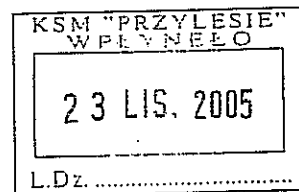
Janusz Kaczmarek

Janusz KACZMAREK

Koszalin, dnia 18 listopada 2005 r.

1 Ds 2956/05

POSTANOWIENIE
o odmowie wszczęcia śledztwa



Barbara Bator – Prokurator Prokuratury Rejonowej w Koszalinie
po zapoznaniu się z materiałami sprawy 1 Ds 2956/05 o czyn z art. 296 § 1 k.k. i inne

na zasadzie art. 305 § kpk i art. 17 § 1 pkt 2 kpk

po s t a n o w i ła:

odmówić wszczęcia śledztwa

I. w sprawie zaistniałego w okresie od listopada 2001 roku do 25 maja 2005 roku w warunkach czynu ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w Koszalinie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez organy statutowe Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” poprzez przystąpienie do grupowego ubezpieczenia pracowników, poprzez zbycie mieszkania, przy ulicy Akademickiej w Koszalinie na rzecz Bożeny Bogackiej, a także poprzez umożliwienie członkom Rady Nadzorczej Spółdzielni i członkom Rad Osiedli nieodpłatnego dostępu do Telewizji Kablowej Koszalin Sp. z o.o. i wyrządzenie w ten sposób znacznej szkody majątkowej Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” w Koszalinie - to jest o czyn z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk

II. w sprawie zaistniałego w dniu 16 września 2005 roku w Koszalinie, zmuszania członków Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” do określonego zachowania, polegającego na odstąpieniu od uczestniczenia w zebraniu Przedstawicieli - to jest o czyn z art. 191 § 1 k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk

UZASADNIENIE

W dniu 19 września 2005 roku Prokuratura Rejonowa w Koszalinie powiadomiona została przez Stanisława Małkiewicza o działaniu na szkodę Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przez przewodniczącego i członków Zarządu tej Spółdzielni.

Ponadto Prokuratura Okręgowa w Koszalinie przesłała do niniejszego postępowania materiały dotyczące przystąpienia do tzw. „ubezpieczenia w III filarze” i działania w ten sposób na szkodę Spółdzielni.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzono postępowanie sprawdzające.

Składając protokolarne zawiadomienie o przestępstwie Stanisław Małkiewicz podał, że jest członkiem tej Spółdzielni od 1968 roku.

W okresie od 1989 roku do czerwca 2002 roku był członkiem rady nadzorczej Spółdzielni.

Podał, że jest mu wiadomym, że członkowie zarządu Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” w Koszalinie od czasu powstania Telewizji Kablowej Koszalin Sp. z o.o., działali na szkodę spółdzielni w ten sposób, że podjęli decyzję o tym, że abonament telewizji kablowej był opłacany jednorazowo - za każdego członka rady osiedla oraz za członków rady nadzorczej - z funduszy eksploatacyjnych spółdzielni.

Podał, iż jego zdaniem było to działanie na szkodę spółdzielni, a przy tym nie było żadnej podstawy prawnej do takiego finansowania abonamentu.

Podał, że jego zdaniem zarówno członkowie rad osiedli, jak i zarządu spółdzielni - pełnią swe funkcje społecznie i nie powinni korzystać z takich dobrodziejstw, jak opłaty ich abonamentu telewizyjnego z funduszu eksploatacyjnego Spółdzielni.

Ponadto podał, iż jego zdaniem znamiona działania na szkodę spółdzielni wypełniły osoby odpowiedzialne za sprzedaż mieszkania w Koszalinie, przy ulicy Akademickiej, osobie najbliższej dla członka zarządu spółdzielni - Bożeny Bogackiej.

Zeznał, że zgodnie z tym, co mu jest wiadomym lokal o powierzchni 75 m² został sprzedany za kwotę poniżej 50.000 złotych, podczas, gdy uchwała rady nadzorczej o rozliczeniach przy sprzedaży i zwrocie udziałów przewiduje dolną granicę w wysokości nie mniejszej jak 1500 złotych za metr kwadratowy.

Natomiast jego córka, za mieszkanie o powierzchni 53 m² musiała zapłacić 80.400 złotych. Zakupione przez nią mieszkanie zdaniem zawiadamiającego było tego samego rodzaju i w podobnym stanie, jak to, które zostało sprzedane synowi Bożeny Bogackiej.

Zawiadomił też, że w dniu 16 września 2005 roku członkowie spółdzielni zostali zmuszeniu do określonego zachowania, polegającego na tym, że mieli odstąpić od zamiaru uczestniczenia w walnym zgromadzeniu.

Podał on, że zawiadomienie o przestępstwie w tej sprawie, złożył jako członek spółdzielni.

Składający zawiadomienie Leszek Mazurkiewicz podał, że reprezentuje Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielni Oddział Terenowy w Koszalinie.

Podał, iż członkowie zarządu od 1996 roku do marca 2005 roku, działając bez upoważnienia i wbrew statutowi Spółdzielni, dokonywali opłat „składek w emerytalnym tzw. III Filarze Pogodna Jesień”. Zdaniem zawiadamiających działali w ten sposób na szkodę spółdzielni, a wartość tej szkody wyniosła 200.000 złotych rocznie.

Zdaniem zawiadamiających nieprawidłowości polegały na tym, że składki opłacane były z funduszy ogólnych, gdy tymczasem każdy pracownik winien „osobiście” odprowadzać tego typu składki.

Podał, że to prezes zarządu Kazimierz Okńczyc powiedział pracownikom na zebraniu, że „zostali ubezpieczeni w Towarzystwie Ubezpieczeniowym Pogodna Jesień w Warszawie i że składki z tego tytułu będą pokrywane ze środków Spółdzielni, a pracownicy mają jedynie odprowadzać podatek od tej kwoty.

Podał, że jest mu wiadomym od pracowników, że nie podpisywali żadnych dokumentów w tym zakresie. Jego zdaniem była to decyzja Prezesa.

Jak podał, że jego zdaniem „Spółdzielnia, kosztem spółdzielców finansowała swoim pracownikom dodatkowy i dobrowolny fundusz emerytalny tzw. trzeci filar”.

Podał, iż nie jest mu wiadomym ile osób miało opłacone w ten sposób składki. Zeznał, że informacje uzyskał od pracowników, którzy nadal są zatrudnieni w spółdzielni i nie chcą ujawnić swoich danych.

W toku postępowania przygotowawczego uzyskano informację z Koszalińskiej Spółdzielni „Przylesie” w przedmiotowej sprawie.

Zarząd Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” podał, że w oparciu o obowiązujące przepisy, zarząd spółdzielni postanowił, że członkowie jej

organów, wypełniając swoje funkcje, winni w ramach pełnionych obowiązków mieć dostęp do programu Telewizji Kablowej Koszalin. Członkowie Rady Nadzorczej i Rad Osiedli, za pełnione funkcje, nie otrzymywali wynagrodzenia, diet, nie zwrócono im też kosztów związanych z pełnionymi funkcjami.

W związku z tym Zarząd, po konsultacjach z Radą Nadzorczą, w ramach środków przeznaczonych na funkcjonowanie organów Spółdzielni, corocznie zabezpieczał środki na sfinansowanie zakupu pakietów programów telewizji kablowej dla tych osób.

Odnosząc się do sprzedaży lokalu za kwotę 50.000 złotych Bożenie Bogackiej i działania w ten sposób na szkodę Spółdzielni Koszalińskiej Spółdzielni-Zarząd Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” podał, że cenę zasiedlenia tego lokalu ustalono na kwotę 1350 zł za 1 m² i zawarto umowę ustanawiającą spółdzielcze prawo do lokalu.

Dodano, że lokal był zdewastowany i wymagał remontu.

Ponadto wskazano również, że Rada Nadzorcza Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” nie ustalała dolnej granicy wartości metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych, przeznaczonych do sprzedaży. Granica taka nie została również ustalona dla celów wyliczenia wartości wkładu mieszkaniowego lub budowlanego.

Wartość taka ustalana jest każdorazowo w oparciu o ceny rynkowe.

Odnosząc się do uniemożliwienia uczestniczenia członkom Spółdzielni w zebraniu przedstawicieli w dniu 16 września 2005 roku, podano, że na podstawie art. 18 § 2 ust. 1 Prawa Spółdzielczego: „Członek Spółdzielni ma prawo uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej.

W związku z tym, że Koszalińska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przylesie” organizuje zebrania grup członkowskich - każdy członek ma możliwość udziału.

Mając jednak na uwadze, że zebranie odbywało się w lokalu, gdzie ograniczona jest liczba miejsc, ze względu między innymi na bezpieczeństwo osób w nim uczestniczących, zaproszeni zostali jedynie delegaci, pracownicy spółdzielni i członkowie spółdzielni, których sprawy były rozpatrywane. Pozostałych osób nie wpuszczano, gdyż nie było takiej fizycznej możliwości.

Odnosząc się do działania na szkodę Spółdzielni, poprzez ubezpieczenie pracowników spółdzielni w tzw. III Filarze, Zarząd podał, że w dniu 23 kwietnia 1998

roku zawarł umowę ubezpieczenia z PZU Życie S.A. o grupowym ubezpieczeniu pracowników „Pogodna Jesień”.

Umowa została zawarta na wniosek pracowników, w oparciu o porozumienie płacowe ze związkami zawodowymi oraz w warunkach środków przewidzianych w uchwalonym planie finansowo-gospodarczym Spółdzielni.

Warunki ubezpieczenia, wysokość składki oraz ilość pracowników objętych ubezpieczeniami określono w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministra z 25 lutego 1997 roku w tym zakresie.

Grupowo ubezpieczenie pracowników „Pogodna Jesień” wygasło w dniu 01 stycznia 2005 roku.

Ustalono, że w dniu 12 września 2005 roku Zarząd Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” złożył do Prokuratury Rejonowej w Koszalinie zawiadomienie o tym, że Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielców w Koszalinie wzywa wszystkich członków Spółdzielni do wzięcia udziału w Zebraniu Przedstawicieli, które ma się odbyć w dniu 16 września 2005 roku.

Sala, gdzie miało odbyć się zebranie mogła pomieścić maksymalnie 100 osób.

Tymczasem na sali tej miało być 69 zaproszonych delegatów, 16 pracowników obsługujących zebranie i 21 osób zaproszonych, których sprawy miały być rozpatrywane.

Przebywanie większej liczby osób na tej sali mogło spowodować zagrożenie dla życia i zdrowia, osób tam przebywających.

Zarząd Spółdzielni zwrócił się o wsparcie do Straży Miejskiej i Policji.

Ponadto do materiałów przedmiotowej sprawy dołączono porozumienie z dnia 18 lutego 1998 roku zawarte pomiędzy zarządem Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie”, a Komisją Zakładową NSZZ „Solidarność” - w sprawie przystąpienia do grupowego ubezpieczenia „Życie” oraz „Pogodna Jesień”.

Podano w nim, że w ramach posiadanych środków finansowych na wynagrodzenie, przeznacza się ich część na grupowe ubezpieczenia pracowników.

Coroczna kwota przeznaczona na ubezpieczenie, będzie ujawniona w planie finansowo-gospodarczym spółdzielni.

Kwota przeznaczona na ubezpieczenie grupowe ujawniona będzie w planach poszczególnych jednostek organizacyjnych pod pozycją: „usługi różne - ubezpieczenia pracowników”.

Wykaz pracowników objętych grupowym ubezpieczeniem będzie ustalany w każdą rocznicę ubezpieczenia.

Od płaconych składek ubezpieczeni odprowadzali podatek dochodowy.

Opisać!

Podkreślić należy, że w art. 296 § 1 k.k. określona została odpowiedzialność za przestępstwo działania na szkodę między innymi spółdzielni.

Za ten czyn może odpowiadać jedynie ten na kim ciążył obowiązek zajmowania się sprawami majątkowymi, w tym przypadku spółdzielni.

Poprzez zajmowanie się sprawami majątkowymi w rozumieniu tegoż przepisu, należy rozpatrywać taką sytuację, w której sprawca jest zobowiązany lub uprawniony do podejmowania decyzji majątkowych w tym przypadku dotyczących spółdzielni.

Przestępstwo to może być popełnione poprzez nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązku.

Przestępstwo to ma charakter materialny do jego znamion należy skutek w postaci zaistnienia szkody majątkowej.

Nie wystarczy przy tym, aby sprawca swoim zachowaniem spowodował tylko możliwość zaistnienia szkody.

Odpowiedzialność następuje wówczas, gdy sprawca wyrządzi szkodę. Między zachowaniem sprawcy, a zaistnieniem szkody musi zachodzić bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy.

Szkoda musi mieć charakter majątkowy.

Ponadto odpowiedzialność w tej sytuacji istnieje, gdy wyrządzona szkoda jest znaczna, czyli przekracza równowartość 200 najniższych miesięcznych wynagrodzeń.

Analizując materiał dowodowy w części dotyczącej zaistnienia tego przestępstwa stwierdzić należy, że nie dopatrzone się znamion czynu zabronionego.

W szczególności podane przez zawiadamiających informacje, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w przedmiotowej sprawie materiale dowodowym, ponadto nie stwierdzono zaistnienia szkody, a żadna z weryfikowanych decyzji nie została podjęta czy weryfikowana przez jedną osobę, lecz przez organy kolegialne Spółdzielni powołane na podstawie ustawy oraz statutu spółdzielni.

Mając powyższe na uwadze, w części dotyczącej zaistnienia czynu z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - odmówiono wszczęcia śledztwa - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk.

W art. 191 § 1 k.k. określona została odpowiedzialność karna za przestępstwo zmuszania członka do określonego działania, zaniechania lub znoszenia

Przepis ten przewiduje dwie formy przestępczego działania - przemoc lub groźbą bezprawną.

Przemoc polega na działaniu za pomocą siły fizycznej przeważającej czyjąś siłę.

Chodzi tu wyłącznie o przemoc wobec osoby.

Warunkiem odpowiedzialności jest ustalenie, że sprawca używał przemocy lub groźby w celu zmuszenia osoby do określonego zachowania.

Analizując materiał dowodowy przedmiotowej sprawy pod kątem zaistnienia przestępstwa z art. 191 § 1 k.k., stwierdzić należy, iż i w tej części brak jest znamion czynu zabronionego.

W szczególności wskazać należy, iż nie stwierdzono stosowania przemocy lub groźb bezprawnych, a podjęcie decyzji o ograniczeniu ilości osób biorących udział w zebraniu, podyktowane było bezpieczeństwem uczestników.

Mając to na uwadze, odmówiono wszczęcia śledztwa w tej części - wobec braku znamion czynu zabronionego - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk.

PROKURATOR
PROKURATURY REJONOWEJ
/Barbara Bator/

Pouczenie:

1. Pokrzywdzonemu oraz instytucji wymienionej w art. 305 § 4 kpk przysługuje prawo przejrzienia akt sprawy i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem, który wydał postanowienie (art. 306 §1 i 2 kpk, art. 325a kpk).

Jeżeli prokurator nadrzędny nie przychylił się do zażalenia, kieruje je do sądu (art. 306 § 2 kpk). Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 §1 kpk).

Jeżeli prokurator nadał nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa - dochodzenia*) lub o jego umorzeniu. Postanowienie to będzie podlegało zaskarżeniu tylko do prokuratora nadrzędnego (art. 330 § 2 kpk).

W razie utrzymania w mocy przez prokuratora nadrzędnego zaskarżonego postanowienia, pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 §1 i 2 kpk może wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie 1 – ego miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu (art. 330 §2 kpk, art. 55 §1 kpk).

Akt oskarżenia powinien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk.

Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

2. Zażalenie na powyższe postanowienie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie.

Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2 i art. 460 kpk).

Zarządzenie:

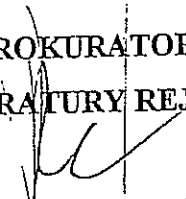
Stosownie do art. 100 §2, 305 §4 i 325a kpk doręczyć odpis postanowienia:

- pokrzywdzonym - Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” reprezentowanej przez Zarząd

O treści postanowienia powiadomić jego odpisem:

1. Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielców Oddział Terenowy w Koszalinie - k.....
2. Stanisława Małkiewicza - k. 1
3. Leszka Mazurkiewicza – adres dla korespondencji ; k.2

PROKURATOR
PROKURATURY REJONOWEJ


/Barbara Bator/

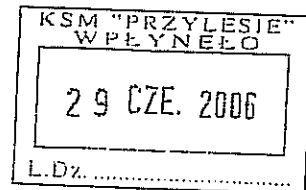
PROKURATURA REJONOWA
ul. Gen. Władysława Andersa 34a
75-950 KOSZALIN

ODPIS

Koszalin, dnia 23 czerwca 2006 r.

1 Ds. 728/06/s

POSTANOWIENIE
o umorzeniu śledztwa



Barbara Bator – Prokurator Prokuratury Rejonowej w Koszalinie

po zapoznaniu się z materiałami sprawy 1 Ds 728/06/s o czyn z art. 296 § 1 k.k. i inne

na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk

postanowiła:

umorzyć śledztwo

I. w sprawie zaistniałego w okresie od listopada 2001 roku do 25 maja 2005 roku w warunkach czynu ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w Koszalinie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez organy statutowe Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” poprzez przystąpienie do grupowego ubezpieczenia pracowników i wyrządzenie w ten sposób szkody w wysokości co najmniej 526 431,28 złotych, poprzez zbycie mieszkania, przy ulicy Akademickiej w Koszalinie na rzecz Krzysztofa Bogackiego i wyrządzenie w ten sposób szkody w wysokości co najmniej 62 500 złotych, a także poprzez umożliwienie członkom Rady Nadzorczej Spółdzielni i członkom Rad Osiedli - nieodpłatnego dostępu do Telewizji Kablowej Koszalin Sp. z o.o. i wyrządzenie w ten sposób szkody w wysokości co najmniej 121 989,76 złotych, w związku z tym znacznej szkody majątkowej Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” w Koszalinie - to jest o czyn z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk

II. w sprawie zaistniałego w dniu 16 września 2005 roku w Koszalinie, zmuszania członków Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” do określonego zachowania, polegającego na odstąpieniu od uczestniczenia w zebraniu

Przedstawiciele - to jest o czyn z art. 191 § 1 k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk

UZASADNIENIE

W dniu 19 września 2005 roku Prokuratura Rejonowa w Koszalinie powiadomiona została przez Stanisława Małkiewicza o działaniu na szkodę Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przez przewodniczącego i członków Zarządu tej Spółdzielni.

Ponadto Prokuratura Okręgowa w Koszalinie przesłała do niniejszego postępowania materiały dotyczące przystąpienia do tzw. „ubezpieczenia w III filarze” i działania w ten sposób na szkodę Spółdzielni.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzono postępowanie sprawdzające.

Składając protokołarne zawiadomienie o przestępstwie Stanisław Małkiewicz podał, że jest członkiem tej Spółdzielni od 1968 roku.

W okresie od 1989 roku do czerwca 2002 roku był członkiem rady nadzorczej Spółdzielni.

Podał, że jest mu wiadomym, że członkowie zarządu Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” w Koszalinie od czasu powstania Telewizji Kablowej Koszalin Sp. z o.o., działali na szkodę spółdzielni w ten sposób, że podjęli decyzję o tym, że abonament telewizji kablowej był opłacany jednorazowo - za każdego członka rady osiedla oraz za członków rady nadzorczej - z funduszy eksploatacyjnych spółdzielni.

Jego zdaniem było to działanie na szkodę spółdzielni, a przy tym nie było żadnej podstawy prawnej do takiego finansowania abonamentu.

Podał, że jego zdaniem zarówno członkowie rad osiedli, jak i zarządu spółdzielni - pełnią swe funkcje społecznie i nie powinni korzystać z takich dobrodziejstw, jak opłaty ich abonamentu telewizyjnego z funduszu eksploatacyjnego Spółdzielni.

Ponadto podał, iż jego zdaniem znamiona działania na szkodę spółdzielni wypełniły osoby odpowiedzialne za sprzedaż mieszkań w Koszalinie, przy ulicy Akademickiej, osobie najbliższej dla członka zarządu spółdzielni - Bożeny Bogackiej.

Zeznał, że zgodnie z tym, co mu jest wiadomym lokal o powierzchni 75 m² został sprzedany za kwotę poniżej 50.000 złotych, podczas, gdy „uchwała rady

nadzorczej o rozliczeniach przy sprzedaży i zwrocie udziałów przewiduje dolną granicę w wysokości nie mniejszej jak 1500 złotych za metr kwadratowy.

Natomiast jego córka, za mieszkanie o powierzchni 53 m² musiała zapłacić 80.400 złotych. Zakupione przez nią mieszkanie zdaniem zawiadamiającego było tego samego rodzaju i w podobnym stanie, jak to, które zostało sprzedane synowi Bożeny Bogackiej.

Zawiadomił też, że w dniu 16 września 2005 roku członkowie spółdzielni zostali zmuszeniu do określonego zachowania, polegającego na tym, że mieli odstąpić od zamiaru uczestniczenia w walnym zgromadzeniu.

Podał on, że zawiadomienie o przestępstwie w tej sprawie, złożył jako członek spółdzielni.

Składający zawiadomienie Leszek Mazurkiewicz podał, że reprezentuje Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielni Oddział Terenowy w Koszalinie.

Podał, iż członkowie zarządu od 1996 roku do marca 2005 roku, działając bez upoważnienia i wbrew statutowi Spółdzielni, dokonywali opłat „składek w emerytalnym tzw. III Filarze Pogodna Jesień”. Zdaniem zawiadamiających działali w ten sposób na szkodę spółdzielni, a wartość tej szkody wyniosła 200.000 złotych rocznie.

Zdaniem zawiadamiających nieprawidłowości polegały na tym, że składki opłacane były z funduszy ogólnych, gdy tymczasem każdy pracownik winien „osobiście” odprowadzać tego typu składki.

Podał, że to prezes zarządu Kazimierz Okińczyc powiedział pracownikom na zebraniu, że „zostali ubezpieczeni w Towarzystwie Ubezpieczeniowym Pogodna Jesień w Warszawie i że składki z tego tytułu będą pokrywane ze środków Spółdzielni, a pracownicy mają jedynie odprowadzać podatek od tej kwoty.

Podał, że jest mu wiadomym od pracowników, że nie podpisywali żadnych dokumentów w tym zakresie. Jego zdaniem była to decyzja Prezesa.

Jak podał, że jego zdaniem „Spółdzielnia, kosztem spółdzielców finansowała swoim pracownikom dodatkowy i dobrowolny fundusz emerytalny tzw. trzeci filar”.

Podał, iż nie jest mu wiadomym ile osób miało opłacone w ten sposób składki. Zeznał, że informacje uzyskał od pracowników, którzy nadal są zatrudnieni w spółdzielni i nie chcą ujawnić swoich danych.

W toku postępowania przygotowawczego uzyskano informację z Koszalińskiej Spółdzielni „Przylesie” w przedmiotowej sprawie.

Zarząd Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” podał, że w oparciu o obowiązujące przepisy, zarząd spółdzielni postanowił, że członkowie jej organów, wypełniając swoje funkcje, winni w ramach pełnionych obowiązków mieć dostęp do programu Telewizji Kablowej Koszalin. Członkowie Rady Nadzorczej i Rad Osiedli, za pełnione funkcje, nie otrzymywali wynagrodzenia, diet, nie zwrócono im też kosztów związanych z pełnionymi funkcjami.

W związku z tym Zarząd, po konsultacjach z Radą Nadzorczą, w ramach środków przeznaczonych na funkcjonowanie organów Spółdzielni, corocznie zabezpieczał środki na sfinansowanie zakupu pakietów programów telewizji kablowej dla tych osób.

Odnosząc się do sprzedaży lokalu za kwotę 50.000 złotych Bożenie Bogackiej i działania w ten sposób na szkodę Spółdzielni Koszalińskiej Spółdzielni-Zarząd Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” podał, że prawo do lokalu przy ulicy Akademickiej nie dotyczyło Bożeny Bogackiej, tylko Krzysztofa Bogackiego – jej syna. Cenę zasiedlenia tego lokalu ustalono na kwotę 1350 zł za 1 m² i zawarto umowę ustanawiającą spółdzielcze prawo do lokalu

Dodano, że lokal był zdewastowany i wymagał remontu.

Ponadto wskazano również, że Rada Nadzorcza Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” nie ustala dolnej granicy wartości metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych, przeznaczonych do sprzedaży. Granica taka nie została również ustalona dla celów wyliczenia wartości wkładu mieszkaniowego lub budowlanego.

Wartość taka ustalana jest każdorazowo w oparciu o ceny rynkowe.

Odnosząc się do uniemożliwienia uczestniczenia członkom Spółdzielni w zebraniu przedstawicieli w dniu 16 września 2005 roku, podano, że na podstawie art. 18 § 2 ust. 1 Prawa Spółdzielczego: „Członek Spółdzielni ma prawo uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej.

W związku z tym, że Koszalińska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przylesie” organizuje zebrania grup członkowskich - każdy członek ma możliwość udziału.

Mając jednak na uwadze, że zebranie odbywało się w lokalu, gdzie ograniczona jest liczba miejsc, ze względu między innymi na bezpieczeństwo osób w nim uczestniczących, zaproszeni zostali jedynie delegaci, pracownicy spółdzielni i członkowie spółdzielni, których sprawy były rozpatrywane. Pozostałych osób nie wpuszczano, gdyż nie było takiej fizycznej możliwości.

Odnosząc się do działania na szkodę Spółdzielni, poprzez ubezpieczenie pracowników spółdzielni w tzw. III Filarze, Zarząd podał, że w dniu 23 kwietnia 1998 roku zawarł umowę ubezpieczenia z PZU Życie S.A. o grupowym ubezpieczeniu pracowników „Pogodna Jesień”.

Umowa została zawarta na wniosek pracowników, w oparciu o porozumienie płacowe ze związkami zawodowymi oraz w warunkach środków przewidzianych w uchwalonym planie finansowo-gospodarczym Spółdzielni.

Warunki ubezpieczenia, wysokość składki oraz ilość pracowników objętych ubezpieczeniami określono w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministra z 25 lutego 1997 roku w tym zakresie.

Grupowo ubezpieczenie pracowników „Pogodna Jesień” wygasło w dniu 01 stycznia 2005 roku.

Ustalono, że w dniu 12 września 2005 roku Zarząd Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” złożył do Prokuratury Rejonowej w Koszalinie zawiadomienie o tym, że Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielców w Koszalinie wzywa wszystkich członków Spółdzielni do wzięcia udziału w Zebraniu Przedstawicieli, które ma się odbyć w dniu 16 września 2005 roku.

Sala, gdzie miało odbyć się zebranie mogła pomieścić maksymalnie 100 osób.

Tymczasem na sali tej miało być 69 zaproszonych delegatów, 16 pracowników obsługujących zebranie i 21 osób zaproszonych, których sprawy miały być rozpatrywane.

Przebywanie większej liczby osób na tej sali mogło spowodować zagrożenie dla życia i zdrowia, osób tam przebywających.

Zarząd Spółdzielni zwrócił się o wsparcie do Straży Miejskiej i Policji.

Ponadto do materiałów przedmiotowej sprawy dołączono porozumienie z dnia 18 lutego 1998 roku zawarte pomiędzy zarządem Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie”, a Komisją Zakładową NSZZ „Solidarność” - w sprawie przystąpienia do grupowego ubezpieczenia „Życie” oraz „Pogodna Jesień”.

Podano w nim, że w ramach posiadanych środków finansowych na wynagrodzenie, przeznacza się ich część na grupowe ubezpieczenia pracowników.

Coroczna kwota przeznaczona na ubezpieczenie, będzie ujawniona w planie finansowo-gospodarczym spółdzielni.

Kwota przeznaczona na ubezpieczenie grupowe ujawniona będzie w planach poszczególnych jednostek organizacyjnych pod pozycją: „usługi różne - ubezpieczenia pracowników”.

Wykaz pracowników objętych grupowym ubezpieczeniem będzie ustalany w każdą rocznicę ubezpieczenia.

Od płaconych składek ubezpieczeni odprowadzali podatek dochodowy.

Przesłuchany w charakterze świadka Kazimierz Okińczyc podał, że prezesem Spółdzielni jest od 16 sierpnia 1990 roku.

Odnośnie finansowania pakietów Telewizji Kablowej podał, że członkowie Rad Osiedlowych i Rady Nadzorczej zrezygnowali z przysługujących im diet. W związku z tym Zarząd Spółdzielni, w ramach uprzednio zarezerwowanych środków finansowych ujętych w planach na wydatki bieżące, zdecydował o finansowaniu tym osobom pakietów telewizyjnych. Płatności te odbywały się okresowo. Początkowo była to kwota 24 złotych, a obecnie 35 złotych. Opłaty te były umieszczane w pozycji „wydatki różne „ – w corocznym planie finansowym. Ponadto zapewnienie tego dostępu dla tych osób, miało też na celu zmotywowanie tych osób do dalszego, społecznego działania na rzecz Spółdzielni. Ponadto powodowało, że osoby te miały dostęp do bieżących wiadomości dotyczących między innymi Spółdzielni a to było im przydatne przy sprawowanych funkcjach. Podał, że osoby takie miały na tych zasadach dostęp do pakietu telewizji kablowej, tylko w czasie sprawowania funkcji.

Podał, że podejmując decyzje o takim finansowaniu dostępu do pakietu programów telewizyjnych, brano także pod uwagę to, że członkowi rad mogli domagać się zwrotu kosztów poniesionych w związku ze sprawowanymi funkcjami, tymczasem byłaby to znacznie wyższa kwota niż finansowanie pakietów telewizyjnych.

Dla przykładu podał, że obecnie przygotowywany jest projekt uchwały ustalającej wynagrodzenie dla członków Rady Nadzorczej na rok 2007, gdzie roczne skutki kosztowe będą wynosić od 88 000 złotych do 100 000 złotych. Natomiast dla porównania roczny wydatek dla Rady Nadzorczej na zakup pakietu telewizyjnego to kwota 8 800 złotych.

Odnośnie lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy Akademickiej, podał, że lokal ten został udostępniony w 2005 roku Krzysztofowi Bogackiemu na podstawie umowy ustanowienia spółdzielczego – lokatorskiego prawa do lokalu. Krzysztof Bogacki zobowiązany był do wniesienia wkładu mieszkaniowego. Podał, że wysokość wkładu mieszkaniowego dla tego budynku stanowiła 50 % wartości rynkowej lokalu.

Określenie procentowe wkładu mieszkaniowego, było i jest uzależnione od warunków kredytowych dla danego budynku. Przedmiotowy budynek w 50 % został sfinansowany z kredytu umarzanego przez Skarb Państwa. Dodał, że w przypadku lokalu z prawem własnościowym zainteresowany musi wnieść wkład budowlany wynoszący 100 % wartości lokalu.

Kazimierz Okińczyc podał też, że w 1998 roku na wniosek pracowników, w oparciu o porozumienie, Spółdzielnia przystąpiła do umowy zbiorowego ubezpieczenia Pogodna Jesień. Odbyło się to w ramach posiadanych przez Spółdzielnię środków na wydatki pracownicze. Ubezpieczenie wygasło z mocy prawa, a pracownicy przejęli indywidualne polisy z możliwością kontynuowania ubezpieczenia indywidualnie.

Podał, że Spółdzielnia w pierwszym roku posiadała środki na opłaty świadczenia zgodnie z porozumieniem, w ramach oszczędności funduszu płac. W następnych latach wydatki na ubezpieczenie to zostały zabezpieczone w planach rocznych w pozycji ubezpieczenia. W przypadku, gdyby ubezpieczenie nie zostało wprowadzone, pracownicy uzyskaliby wykazywaną kwotę, w formie dodatkowego wynagrodzenia, czyli premii czy nagród. Spółdzielnia nie powiększałaby więc dodatkowych kosztów.

Koszty ujęte były w rocznych planach finansowo – gospodarczych uchwalanych przez rady osiedla i radę nadzorczą.

Odnośnie zebrania przedstawicieli w dniu 16 września 2005 roku, to podał, że w lokalu w którym odbywało się zebranie mogło przebywać łącznie 100 osób. Było około 70 osób zaproszonych i 10 osób z obsługi. 20 miejsc przeznaczono dla innych osób, które mogły wchodzić według kolejności. Ochroną tego zebrania zajmowała się firma Discretio. Podał, że właśnie ta firma zajmowała się fizycznie wpuszczaniem osób na zabranie i on nie miał wpływu na zachowanie poszczególnych pracowników ochrony. Oni wpuszczali osoby według kolejności. Ze względu na bezpieczeństwo i przepisy przeciwpożarowe nie można było wpuścić więcej niż 20 osób.

Kazimierz Okińczyc podał też, że Spółdzielnia podlega licznym kontrolom, lustracjom, między innymi przez urząd skarbowy, Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP - prowadzonym przez organy zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Kontrole te nie wykazały żadnych nieprawidłowości.

Przesłuchana w charakterze świadka Dorota Kiziukiewicz podała, że od 2003 roku pełni funkcję głównej księgowej w KSM Przylesie. Dodała, że nie jest członkiem zarządu, ani w żadnej z rad.

Odnosnie opłat dokonywanych przez Spółdzielnię dla TKK, podała, że dostępna jest dokumentacja od 2001 roku i tak na poczet tych opłat w 2001 roku – zapłacono łączną kwotę 21 609, 80 złotych, w 2002 roku – kwotę 22 136 złotych, w 2003 roku – kwotę 23 078, 30 złotych, w 2004 roku – kwotę 25 350, 05 złotych, w 2005 roku – kwotę 29 815, 61 złotych .

Odnosnie pokrywania opłat związanych z funduszem Pogodna Jesień, podała, że z funduszu płac w 2001 roku wydatkowano kwotę 125 626,10 złotych, przy ogólnym funduszu płac – 5 075 252 złotych, a planie – 5 358 375 złotych , w 2002 roku – kwotę 124 624, 68 złotych, przy ogólnym funduszu – 5 514 860 złotych, a planie 5 626 770 złotych, w 2003 roku – kwotę 123 523, 26 złotych przy ogólnym funduszu płac – 5 749 389 złotych, a planie 5 867 115 złotych, w 2004 roku – kwotę 103 378,24 złote, przy ogólnym funduszu 5 391 069 złotych, a planie – 5 806 015 złotych w 2005 roku – kwotę 49 280 złotych, przy ogólnym funduszu płac 4 262 070 złotych, a planie 5 996 470 złotych.

Zeznała , że wydatki Spółdzielni w tym zakresie księgowane były na konto księgowe „pozostałe świadczenia na rzecz pracowników”. Środki na dokonywanie tych płatności pochodziły z bieżącej działalności według planów finansowo – gospodarczych.

Ponadto podała, że lokal będący w zasobach Spółdzielni przy ulicy Akademickiej 17 a, został przejęty w 2005 roku z uwagi na powstałe zadłużenie głównej lokatorki. Przejęcie lokalu odbyło się po przeprowadzeniu postępowania sądowego. Środki na pokrycie zadłużenia pochodziły z jej wkładu mieszkaniowego. Lokatorzy tego lokalu jeszcze na dzień 28 lutego 2005 roku mieli zadłużenie w wysokości 34 874, 03 złote.

Na rzecz Krzysztofa Bogackiego zostało ustanowione lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego.

Zeznała też, że Spółdzielnia podlega corocznemu obowiązkowi badania sprawozdania finansowego przez biegłych rewidentów. Biegli w sporządzonych opiniach nie wnosili żadnych zastrzeżeń. Dodała, że Spółdzielnia od lat ma bardzo dobrą kondycję finansową, reguluje na bieżąco wszystkie swoje zobowiązania.

Przesłuchana w charakterze świadka Bożena Bogacka podała, że nie nabyła żadnego lokalu mieszkalnego w 2005 roku. Od 1990 roku ma mieszkanie przy ulicy Staszica. Dodała, że prawo do mieszkania przy ulicy Akademickiej 17 a, ma jej syn

Krzysztof Bogacki i on też załatwiał formalności z nim związane. Dodała, że jest jej wiadomym, że mieszkanie wymagało generalnego remontu.

Przesłuchany w charakterze świadka Józef Stolarów podał, że od 20 lat był związany ze Spółdzielnią. Od 9 lat pełnił funkcję Przewodniczącego Związków Zawodowych KSM Przylesie w Koszalinie. Obecnie pracuje w Przedsiębiorstwie Remontowo – Budowlanym Przylesie Sp. z o.o. w Koszalinie. Obecnie Związek w Spółdzielni nie funkcjonuje. W czasie jego funkcjonowania w Spółdzielni, związek pełnił rolę opiniodawczą. Władzą Związku była Komisja Zakładowa składająca się z 8 członków. Dokumenty tworzone z udziałem związku musiały być podpisane przez co najmniej czterech członków komisji.

Podał, że w zasadzie co roku podpisywane było porozumienia płacowe z pracodawcą i regulamin świadczeń socjalnych.

Podał, że w 1998 roku między Związkiem, a Spółdzielnią – reprezentowaną przez Zarząd podpisano dokumenty dotyczące grupowego ubezpieczenia pracowników Pogodna Jesień. Odbyło się to w ten sposób, że zostało zwołane zebranie pracowników. Na zebraniu przedstawiono ogólne warunki ubezpieczenia. Podał, że dokument porozumienia z dnia 18 lutego 1998 roku rzeczywiście został podpisany przez przedstawicieli Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność. Podał, że nie wie z jakich źródeł pochodziły opłacane składki. Potwierdził, że podpisała go wymagana liczba członków Komisji. Podał, że było to czynione dla dobra pracowników i Spółdzielni. Zeznał, że nie spotkał się z krytycznymi uwagami dotyczącymi takiego rozwiązania.

Przesłuchany w charakterze świadka Zdzisław Pajor, podał, że jest biegłym rewidentem. Podał, że w ramach tego zajmuje się badaniem bilansów spółdzielni mieszkaniowych między innymi w Słupsku, Szczecinie, Koszalinie. Podał, że badał bilans Spółdzielni Przylesie za rok obrotowy od 2003 do 2005 roku.

Podał, że Koszalińska Spółdzielnia Mieszkaniowa Przylesie jest w dobrej kondycji finansowej i płatniczej. Posiadane przez nią zasoby mieszkaniowe są utrzymywane w należyтым stanie technicznym. Ma ona dobrze prowadzoną ewidencję księgową. Poziom dyscypliny finansowej, płatniczej, podatkowej i obiegu pieniądza ocenił jako wysoki.

Podał, że wskaźniki płynności w Spółdzielni w okresie od 2003-2005 roku uległy poprawie. Zeznał, że wpływ na to musiało mieć dobre gospodarowanie, Podał, że Spółdzielnia posiada znaczny majątek trwały, a także znaczny majątek obrotowy.

Stan samego majątku obrotowego pozwala na zapewnienie infrastruktury społeczno – gospodarczej. Jest to wyjątkowa sytuacja, innych Spółdzielni zazwyczaj na to nie stać.

Podał, że prowadzona przez Spółdzielnię księgowość jest przejrzysta, czytelna, rzetelna, prawidłowa.

Podał, że badał księgowość związaną z funduszem płac, gdzie jedną z pozycji było opłacanie składek emerytalnych dla pracowników Spółdzielni w zakresie obowiązkowego, jak i fakultatywnego ubezpieczenia. Mieściło się to w funduszu płac. Podał, że pozycje te były ujęte w planie gospodarczo – finansowym i zestawieniach list płac.

Podał, że nie stwierdził nieprawidłowości odnośnie finansowania pakietów programów telewizyjnych.

Przesłuchany w charakterze świadka Tomasz Neska podał, że jest pracownikiem Firmy Ochrony Mienia Discretio w Koszalinie. Podał, że brał udział w ochronie Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni w dniu 16 września 2005 roku. Odbywało się ono w Klubie KSM Przylesie” Na Pięterku”. Podał, że było tam dwóch pracowników ochrony. Głównym ich zadaniem było zapewnienie porządku i bezpieczeństwa.

Zeznał, że polegało to między innymi na tym, aby ze względów bezpieczeństwa kontrolować liczbę wchodzących na to zebranie. Oprócz zaproszonych osób, jak podał mogło tam wejść 20 osób. Było to związane z przepisami przeciwpożarowymi i bhp. Podał, że zaproszone osoby wpuszczano na podstawie list imiennych, pozostałe losowo.

Tego dnia nie używali siły fizycznej. Jedynie zastępowali drogę i informowali przybyłych o zaistniałej sytuacji. Podał, że pamięta iż tego dnia przy drzwiach czekała znana mu z mediów - Danuta Janus . Podał, że miała możliwość wejścia na salę. Początkowo jednak tego nie uczyniła, gdyż czekała na inną osobę. Kiedy tamta osoba przyjechała, nie mogli już wpuścić Danuty Janus, gdyż w czasie oczekiwania przez nią na salę weszły inne osoby i wyczerpano limit 20.

Podał, że w pobliżu był patrol Policji. Nie było potrzeby jego interwencji. Zeznał, że Danuta Janus była w towarzystwie innych 10 osób, które jej towarzyszyły. Byli też przedstawiciele mediów. Podał, że osoby z tej grupy ubliżały pracownikom ochrony.

Wobec poczynionych ustaleń i niezgodności ich z zawiadomieniem Stanisława Małkiewicza, przesłuchano go w charakterze świadka uzupełniająco. Odnośnie mieszkania sprzedanego rzekomo Bożenie Bogackiej tym razem podał, że w Banku

widział akt notarialny z maja 2005 roku w którym podane było nazwisko Bożeny Bogackiej i jakiegoś mężczyzny. Miały tam widnieć też dane KSM Przylesie. Podał, że akt ten musiał więc dotyczyć wykupu lokalu mieszkalnego. Nie wiedział jednak jakiego, gdzie położonego. Akt ten zobaczył przypadkowo w Banku, przy załatwianiu swoich spraw.

Odnosnie stosowania przemocy wobec osób, które chciały brać udział w Zebraniu Przedstawicieli w dniu 16 września 2005 roku, podał, że osoby zdenerwowane tym, że ochrona nie chciała ich wpuścić napierały na ochroniarzy, próbowały dostać się siłą do środka lokalu. Pracownicy ochrony nie pozwalali im wejść. Nikogo nie przewrócili, nikogo nie bili. Podał, że złożył zawiadomienie w tym przedmiocie gdyż jest przeciwny ograniczaniu prawa do uczestnictwa w takich zebraniach.

W przedmiotowej sprawie zgromadzono dokumentacje w postaci opinii biegłego rewidenta, materiały dotyczące wyniku lustracji przeprowadzonej w Spółdzielni za okres od 01 stycznia 2002 roku do 31 grudnia 2004 roku przez Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP. Lustracja dotyczyła między innymi organizacji Spółdzielni, działalności inwestycyjnej, gospodarowania zasobami lokalowymi, gospodarki finansowej. Wynik tej lustracji był dla KSM Przylesie pozytywny. Nie stwierdzono nieprawidłowości, w tym w szczególności w zakresie dotyczącym przedmiotu niniejszego postępowania.

Na podstawie tej dokumentacji, stwierdzić należy, że KSM Przylesie jest w dobrej kondycji finansowej. Wynika to między innymi, jak podał też Zdzisław Pajor – przeprowadzający kontrole, jako biegły rewident – z dobrego gospodarowania i zajmowania się sprawami majątkowymi Spółdzielni. Nadmienić na marginesie można, że zawiadamiający podają, jako przykład inną Spółdzielnię, której prezes i księgowa zostali oskarżeni o działanie na szkodę Spółdzielni poprzez finansowanie fakultatywnego ubezpieczenia pracowników. Wskazać należy, że każda sytuacja prawna i faktyczna każdej sprawy jest inna i powinna być rozpatrywana indywidualnie. Stan faktyczny sprawy, która podawana jest jako przykład, zupełnie odbiega od stanu faktycznego przedmiotowej sprawy. Stosowanie analogii jest tu wykluczone.

Do materiałów przedmiotowej sprawy dołączono też operat szacunkowy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w budynku przy ulicy Akademickiej 17 a. Przedmiotem wyceny, na zlecenie Krzysztofa Bogackiego, było spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu.

Operat opracowano w grudniu 2005 roku w celu określenia wartości rynkowej spółdzielczego własnościowego prawa do tego lokalu mieszkalnego, jako podstawy rozliczeń wewnętrznych spółdzielni mieszkaniowej przy przekształceniu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu. Wartość oszacowania ustalono na kwotę 103 000 złotych bez VAT. Mieszkanie wyceniono po dokonanych remoncie. Tymczasem z protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 04 marca 2005 roku wynika, że mieszkanie wymagało remontu. Z umowy nr 18/2005 o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego z dnia 28 lutego 2005 roku zawartej między KSM Przylesie, a Krzysztofem Bogackim wynika, że wartość wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego wynosi 50 692,50 złotych.

Ponadto do materiałów przedmiotowej sprawy dołączono porozumienie z dnia 18 lutego 1998 roku zawarte pomiędzy zarządem Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie”, a Komisją Zakładową NSZZ „Solidarność” - w sprawie przystąpienia do grupowego ubezpieczenia „Życie” oraz „Pogodna Jesień”.

Podano w nim, że w ramach posiadanych środków finansowych na wynagrodzenie, przeznaczają się ich część na grupowe ubezpieczenia pracowników.

Coroczna kwota przeznaczona na ubezpieczenie, będzie ujawniona w planie finansowo-gospodarczym spółdzielni.

Kwota przeznaczona na ubezpieczenie grupowe ujawniona będzie w planach poszczególnych jednostek organizacyjnych pod pozycją: „usługi różne - ubezpieczenia pracowników”.

Wykaz pracowników objętych grupowym ubezpieczeniem będzie ustalany w każdej rocznicy ubezpieczenia.

Od płaconych składek ubezpieczeni odprowadzali podatek dochodowy.

Podkreślić należy, że w art. 296 § 1 k.k. określona została odpowiedzialność za przestępstwo działania na szkodę między innymi spółdzielni.

Za ten czyn może odpowiadać jedynie ten na kim ciążył obowiązek zajmowania się sprawami majątkowymi, w tym przypadku spółdzielni.

Poprzez zajmowanie się sprawami majątkowymi w rozumieniu tegoż przepisu, należy rozpatrywać taką sytuację, w której sprawca jest zobowiązany lub uprawniony do podejmowania decyzji majątkowych w tym przypadku dotyczących spółdzielni.

Przestępstwo to może być popełnione poprzez nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązku.

Przestępstwo to ma charakter materialny do jego znamion należy skutek w postaci zaistnienia szkody majątkowej.

Nie wystarczy przy tym, aby sprawca swoim zachowaniem spowodował tylko możliwość zaistnienia szkody.

Odpowiedzialność następuje wówczas, gdy sprawca wyrządzi szkodę. Między zachowaniem sprawcy, a zaistnieniem szkody musi zachodzić bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy.

Szkoda musi mieć charakter majątkowy.

Ponadto odpowiedzialność w tej sytuacji istnieje, gdy wyrządzona szkoda jest znaczna, czyli przekracza równowartość 200 najniższych miesięcznych wynagrodzeń. Ponadto co ważne typ czynu zabronionego o którym mowa w art. 296 § 1 kk ma charakter umyślny. Oznacza to, że sprawca ma świadomość wypełnienia wszystkich znamion tego czynu zabronionego oraz chęć jego realizacji lub co najmniej świadomość możliwości wypełnienia tych znamion oraz godzenie się na to.

Analizując materiał dowodowy w części dotyczącej zaistnienia tego przestępstwa stwierdzić należy, że nie dopatrzono się znamion czynu zabronionego.

W szczególności podane przez zawiadamiających informacje, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w przedmiotowej sprawie materiale dowodowym, ponadto nie stwierdzono zaistnienia szkody, a żadna z weryfikowanych decyzji nie została podjęta czy weryfikowana przez jedną osobę, lecz przez organy kolegialne Spółdzielni powołane na podstawie ustawy oraz statutu spółdzielni. Odnosząc się do sprzedaży mieszkania przy ulicy Akademickiej w Koszalinie Krzysztofowi Bogackiemu, stwierdzić należy, że nie potwierdziły się podane w zawiadomieniu o przestępstwie okoliczności. W szczególności mieszkanie to nie zostało mu sprzedane, a ustanowiono spółdzielcze lokatorskie prawo do tego lokalu. Potwierdzają to przesłuchania świadków i zgromadzona dokumentacja. Zeznania Stanisława Małkiewicza w tej części są niespójne, w pierwszych podaje on, że chodzi o lokal położony przy ulicy Akademickiej w Koszalinie i sprzedany synowi Bożeny Bogackiej. Przesłuchiwany ponownie na tę okoliczność podaje, że nie wie jakiego lokalu to dotyczy, gdzie ten lokal był położony. Podaje, jedynie, że widział fragment jakiegoś aktu notarialnego z którego mogło wynikać, że osoba o danych Bożena Bogacka zakupiła lokal mieszkalny w 2005 roku. Bożena Bogacka przesłuchana w charakterze świadka podała, że nie nabywała lokalu w 2005 roku, a od 1990 roku ma prawo do lokalu, ale przy ulicy Staszica.

W tej części analiza dokumentacji wskazuje, że mieszkanie do którego prawo nabył Krzysztof Bogacki, zostało mu udostępnione zgodnie z przepisami, a w szczególności nie została w ten sposób wyrządzona szkoda. Można nawet podać, że udostępnienie lokalu osobie, która wywiązuje się z opłat, remontuje lokal, dba o niego – wstępując w takie prawo po lokatorach, którzy mieli poważne zadłużenie wobec Spółdzielni – jest działaniem dla dobra Spółdzielni.

Analizując wypełnienie znamion czynu zabronionego z art. 296 § 1 kk poprzez finansowanie fakultatywnego ubezpieczenia pracownikom, stwierdzić należy, iż tu również nie dopatrzone są znamion czynu zabronionego. Nie sposób bowiem wykazać działania na szkodę Spółdzielni poprzez finansowanie tego z funduszu płac, a potem także ubezpieczeń. Nie sposób wykazać wypełnienia znamion tego czynu zabronionego w sytuacji, gdy decyzje w tym zakresie podejmowane były kolegialnie, a w świadomości je podejmujących - dla dobra pracowników i Spółdzielni. Podobnie w przypadku finansowania pakietów telewizji kablowej. Nie bez znaczenia jest tu cześć zeznań Zdzisława Pajora, który podał, że charakterystyczne dla KSM Przylesie jest to, że członkowie Rady Nadzorczej i Rad Osiedli nie pobierają diet. W innych spółdzielniach jest przeciwnie. Przedstawione wyliczenie w tym zakresie powołane wyżej, prowadzi do wniosku, że takie rozwiązanie można również traktować jako korzystne dla Spółdzielni także obiektywnie. Nie bez znaczenia jest to, że żadnych nieprawidłowości w tym zakresie nie wykazały przeprowadzane kontrole i lustracje. Co rozważane też w powiązaniu z wymaganą umyślnością w działaniu – prowadzi do wniosku, że nie wypełniono znamion czynu zabronionego.

Mając powyższe na uwadze, w części dotyczącej zaistnienia czynu z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – umorzono śledztwo w tej części - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk.

W art. 191 § 1 k.k. określona została odpowiedzialność karna za przestępstwo zmuszania człowieka do określonego działania, zaniechania lub znoszenia.

Przepis ten przewiduje dwie formy przestępczego działania - przemoc lub groźbą bezprawną.

Przemoc polega na działaniu za pomocą siły fizycznej przeważającej czyjąś siłę.

Chodzi tu wyłącznie o przemoc wobec osoby.

Warunkiem odpowiedzialności jest ustalenie, że sprawca używał przemocy lub groźby w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania.

Analizując materiał dowodowy przedmiotowej sprawy pod kątem zaistnienia przestępstwa z art. 191 § 1 k.k., stwierdzić należy, iż i w tej części brak jest znamion czynu zabronionego.

W szczególności wskazać należy, iż nie stwierdzono stosowania przemocy lub gróźb bezprawnych, a podjęcie decyzji o ograniczeniu ilości osób biorących udział w zebraniu, podyktowane było bezpieczeństwem uczestników tego zebrania.

Mając to na uwadze, umorzono śledztwo i w tej części - wobec braku znamion czynu zabronionego - na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 kpk.

PROKURATOR
PROKURATURY REJONOWEJ
/Barbara Bator/

Pouczenie:

1. Stronom procesowym przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem, który wydał postanowienie (art. 306 § 1 i 2 kpk, art. 325a kpk).

Jeżeli prokurator nadrzędny nie przychylił się do zażalenia, kieruje je do sądu (art. 306 § 2 kpk). Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 § 1 kpk).

Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wyda ponownie postanowienie o umorzeniu śledztwa – dochodzenia*). Postanowienie to będzie podlegało zaskarżeniu tylko do prokuratora nadrzędnego (art. 330 § 2 kpk).

W razie utrzymania w mocy przez prokuratora nadrzędnego zaskarżonego postanowienia, pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 i 2 kpk może wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie 1 – ego miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu (art. 330 § 2 kpk, art. 55 § 1 kpk).

Akt oskarżenia powinien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk.

Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

Na rozstrzygnięcie co do dowodów rzeczowych zażalenie przysługuje również osobie, od której odebrano przedmioty lub która zgłosiła do nich roszczenie (art. 323 § 2 kpk).

3. Zażalenie na powyższe postanowienie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie.

Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2 i art. 460 kpk).

Zarządzenie:

1. Stosownie do art. 100 §2, 305 §4 i 325a kpk doręczyć odpis postanowienia:

1) podejrzanemu(ej) k **)

2) obrońcy podejrzanego(ej) *) k **)

3) pokrzywdzonemu(ej) k **)

a) Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Przylesie reprezentowanej przez Zarząd

b) Danucie Janus wraz z uprawnieniami k – 67

c) Stanisławowi Malkiewiczowi wraz z uprawnieniami k – 79

d) Leszkowi Mazurkiewiczowi wraz z uprawnieniami k - 83

4) pełnomocnikowi pokrzywdzonego(ej) *) K **)

i K **)

2. Przesłać nakaz zwolnienia do *)

3. O uchyleniu środka zapobiegawczego
(określić jego rodzaj)

zawiadomić*) K **)

4. Stosownie do art. 305 § 4 kpk powiadomić o podmiot składający zawiadomienie o przestępstwie, jeżeli nie jest pokrzywdzonym k*) Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielców, Oddział Terenowy w Koszalinie k - 83

5. Po uprawomocnieniu się postanowienia:

- na zasadzie art. 21 § 1 kpk zawiadomić o umorzeniu śledztwa – dochodzenia*)

.....

- zawiadomić o uchyleniu postanowienia o zabezpieczeniu

.....

któremu przekazano to postanowienie do wykonania*)

Prokurator Prokuratury Rejonowej

Barbara Bator

UCHWAŁA NR 22/2006

Zebrania Przedstawicieli Członków Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” w Koszalinie z dnia 2 czerwca 2006 roku w sprawie stanowiska w przedmiocie działań członków na szkodę spółdzielni oraz publikacji prasowych i telewizyjnych, naruszających dobre imię spółdzielni

Zebranie Przedstawicieli Członków Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” uchwala, co następuje:

§ 1

Zebranie Przedstawicieli Członków Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” jako najwyższy statutowy organ spółdzielni wyraża sprzeciw i oburzenie działaniami kilkuosobowej grupy członków, którzy zarzucają organom KSM „Przylesie” nadużywanie uprawnień, niegospodarność i wyprowadzanie majątku ze spółdzielni.

Wszystkie stawiane zarzuty badane były wielokrotnie przez Zarząd, Radę Nadzorczą i Zebranie Przedstawicieli. Żaden z organów nie potwierdził zasadności fałszywych oskarżeń, ponieważ wszelkie decyzje podejmowane były zgodne z prawem, rachunkiem ekonomicznym i kierunkami działalności spółdzielni.

Niniejsze sprawozdanie oraz wyniki prowadzonych kontroli zewnętrznych, badania sprawozdania finansowego przez biegłego rewidenta, jak i przeprowadzona lustracja pełna działalności spółdzielni również wskazują na bezpodstawność tych oskarżeń.

Wszystkie zarzuty badane były kilkakrotnie przez Prokuraturę Rejonową, Prokuraturę Okręgową, Wydział Karny Sądu Rejonowego, zamykając tym samym procedurę karną. Każdorazowo grupa ta również pisała skargi na organy, które takie decyzje podjęły. Procedura karna co do 16 zarzutów została prawomocnie zakończona i oddalona ze względu na brak znamion czynu zabronionego. Po oddaleniu przez Prokuraturę kolejnych 3 zarzutów, ta sama grupa osób ponownie zaskarżyła ww. postanowienie, składając równocześnie skargi do Ministra Sprawiedliwości i Ministra Transportu i Budownictwa i nagłaśniając sprawę w lokalnych mediach.

Niestety dziennikarze lokalnych środków masowego przekazu w wielu przypadkach zajmowali się tematem powierzchownie, dokumentując go nierzetelnie, nieobiektywnie i jednostronnie. Nagminnie bowiem przedstawiali racje tylko jednej strony konfliktu tj. wymienionej wyżej grupy członków, ignorując argumenty drugiej strony. Jest to rażący przykład naruszania zasad etyki dziennikarskiej.

Działania powyższej grupy mają na celu podważenie autorytetu organów i kwestionowanie wszelkich podejmowanych przez nie decyzji, naruszając przy tym dobre imię spółdzielni i osób w niej zatrudnionych, tym samym działają na szkodę spółdzielni.

Zebranie Przedstawicieli Członków Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” w Koszalinie zobowiązuje Zarząd do podejmowania niezbędnych kroków prawnych i organizacyjnych wobec osób, które swoim szkodliwym działaniem godzą w dobre imię spółdzielni oraz dobrze pojęty interes jej członków.

§ 2

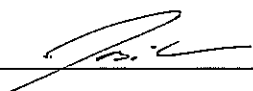
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi spółdzielni.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Liczba głosów za uchwałą	52
Liczba głosów przeciw uchwale	3
Liczba głosów wstrzymujących się	1

SEKRETARZ
ZEBRANIA PRZEDSTAWICIELI



PRZEWODNICZĄCY
ZEBRANIA PRZEDSTAWICIELI

